

Uwaga kierowcy! Przejdźcie dla pieszych!



Włochy nadal bez prezydenta

RYM PAP. Główne partie polityczne Włoch odbyły dzisiaj konsultacje przed piątą turą głosowania członków obu izb parlamentu włoskiego, którzy wybrać mają nowego prezydenta republiki.

Kolejne głosowanie, w którym wymagana jest jedynie zwykła większość 482 głosów odbędzie się po południu.

Dzisiaj rano zebrał się przywódca grup parlamentarnych chadek w Izbie Deputowanych i w Senacie.

UBIEGŁEJ NOCY, w czwartej turze, licza głosów oddanych na oficjalnego kandydata tej partii Giovanni LEONE spadła do 290.

DZIS RANO odbyły się także konsultacje przywódców Partii Socjalistycznej, Partia ta wraz z socjaldemokratami i republikanami popiera kandydaturę ministra spraw zagranicznych, SARAGATA. W dotychczasowych turach uzyskiwał on od 138 do 140 głosów.

Zebrała się również grupa parlamentarna Partii Komunistycznej. Dotychczas kandydat tej partii senator TERRACINI uzyskiwał od 249 do 251 głosów.

Druga porażka „Klonowego liścia”

WINNIPEG PAP. Odbyło się tu rewanżowe spotkanie hokejowych reprezentacji Kanady i Związku Radzieckiego. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny radzieckiej 6:1 (3:1, 0:0, 3:0).

Przerażająca obojętność

Pięciokrotnie przejechany

PARYSKI KORESPONDENT PAP. red. Klimas pisze: W ostatnią niedzielę w pobliżu miejscowości Trapes w okolicach Paryża miał miejsce niestychanie tragiczny wypadek. Na autostradzie zapelnionej samochodami pod jeden z nich dostał się w pewnej chwili przechodzień. Został on przejechany, ale co gorsza, przejechało go także 5 następnym samochodów.

MAŁO TEGO, według zeznań świadków, następnymi 100 samochodów przejechało mniej lub bardziej ostrożnie obok trupa, ale żaden z nich nie zatrzymał się podobnie jak sprawca wypadku i 5 następnym kierowców, którzy zapewne spodziewali ostateczną śmierć nieszczęśliwego.

Dopiero po kilku minutach wszczęto alarm, zatrzymano

...a na nim modelka prezentująca jedną z kreacji londyńskiej firmy Linzi. Pokaz mody wiktoriańskiej odbywał się pod znakiem „MAŁYCH KOBIETEK” — projektant za pomocą bowiem styl swych modeli u bohaterki tej popularnej książki dla dziewcząt.

Pewna odwilż w stosunkach Paryż — Waszyngton?

Rusk składa raport prezydentowi Johnsonowi

WASZYNGTON PAP. Powrócił tu sekretarz stanu USA, Dean Rusk, który brał udział w sesji Rady NATO w Paryżu. Z lotniska bezpośrednio udał się on do Białego Domu, by złożyć sprawozdanie prezydentowi Johnsonowi z debaty i wyników sesji.

Spotkanie Gromyko — Rapacki

NOWY JORK PAP. W przedstawicielstwie ZSRR przy ONZ 17 bm. odbyło się spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyki z ministrem spraw zagranicznych PRL A. Rapackim.

Spotkanie upłynęło w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Kurier

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 298 (6338)

PIĄTEK, 18. XII. 64 r.
SOBOTA, 19. XII. 64 r.

szezeciński

Premier ZSRR przybędzie do Londynu

Zapowiedź spotkania WILSON — KOSYGIN

(Wł.) Premier Wilson poinformował wczoraj Izbę Gmin, że premier radziecki A. Kosygin przyjął zaproszenie rządu brytyjskiego przybycia z oficjalną wizytą do Londynu. Władność tę Wilson przekazał Izbie po przeprowadzeniu wczoraj rano, 10-minutowej rozmowy z ambasadorem ZSRR w Londynie A. Soldatowem, który poinformował brytyjskiego premiera, o decyzji Kosygina.

W MIARODAJNYCH KOLACH LONDYNU TWIERDZI SIĘ — pisze Reuter — że anglo-

-radzieckie spotkanie na najwyższym szczeblu odbędzie się na wiosnę przyszłego roku, po zapowiedzianej uprzednio wizycie w Londynie radzieckiego ministra spraw zagranicznych Gromyki w marcu 1965 r. Szef rządu brytyjskiego w krótkim zarysie przedstawił parlamentowi swój plan przeprowadzenia rozmów na najwyższym szczeblu z sojusznikami z NATO, a następnie omówienia bezpośrednio z przywódcą radzieckim problemów, jakie wyłaniają się w stosunkach między Wschodem i Zachodem. Pierwsza runda tych rozmów na najwyższym szczeblu odbyła się już w Waszyngtonie z prezydentem Johnsonem. „Następnym krokiem będą dyskusje z naszymi partnerami z NATO. W szczególności przyjąłem zaproszenie złożenia wizyty w Bonn z początkiem nowego roku — dodał Wilson — a wkrótce po tym udam się do Paryża i Rzymu”. Choć premier brytyjski powiedział, że zaproszony został do ponownego złożenia wizy-

ty w Moskwie, obserwatorzy w stolicy radzieckiej nie oczekują, że mógłby on przybyć wcześniej, aniżeli po wizycie Kosygina w W. Brytanii.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN PAP. Izba Gmin 311 głosami, przeciwko 291 wyraziła poparcie dla rządowych propozycji w sprawie sił nuklearnych.

„Londyńska mgła” w Sofii

SOFIA PAP. Od trzech dni stolica Bułgarii spowita jest gęstą, typową „londyńską mgłą”. Ruch w mieście odbywa się w zwolnionym tempie, a na skutek bardzo małej widoczności (10-15 metrów w dzień, a 3-5 m w nocy) notuje się wiele wypadków samochodowych i tramwajowych.

Lotnisko sofijskie od kilku dni nie przyjmuje żadnych samolotów, które lądują w Warnie lub na innych lotniskach.

Gęsta mgła może utrzymać się wiele dni. Wpływa na to ukształtowanie Sofii, położonej w głębokiej dolinie. Mieszkańcy Sofii pragną skorzystać ze słonecznej wyjeżdżają na pobliskie szczyty pasma górskiego Witoszy, gdzie nanieje słoneczna pogoda i leży śnieg.

16 młodych Francuzów na ławie oskarżonych

Sądowy epilog afery z maturami

PARYŻ PAP. W Marsylii rozpoczął się proces 16 młodych Francuzów oraz rodziców jednej z oskarżonych, którym zarzuca się współudział w wielkiej afery z egzaminami maturalnymi jaka wywołała głośny skandal we Francji latem br.

NA ŁAWIE OSKARŻONYCH zasiada m. in. 21-letnia Dany Maurel, była urzędniczka w ośrodku egzaminacyjnym Ministerstwa Oświaty w Paryżu. Zarzuca się jej, iż zdobyła na prośbę przyjaciela jej kolegi, tematy egzaminów maturalnych, jakie odbyły się pod koniec czerwca. Tematy te zostały następnie przekazane przez rodziców Dany Maurel przyjacielowi Paula Dedersona, maturalności Ericowi Verjusowi. Rodzice Dany Maurel i Verjus również znaleźli się na ławie oskarżonych. Pozostali oskarżeni stoją pod zarzutem nabycia tematów. Wszyscy oni pochodzą z okręgu Marsylii, gdzie Verjus chodził do szkoły. Jak

podano, za tematy płacono 1 500 franków (około 300 dolarów). Po ujawnieniu skandalu w lipcu br. 2 tysiące maturalistów w okręgu marsylijskim musieli ponownie składać egzaminy.

Oskarżonym na mocy ustawy z 1901 roku grozi kara od 3 miesięcy do roku więzienia i grzywny od 360 — 36 000 franków.

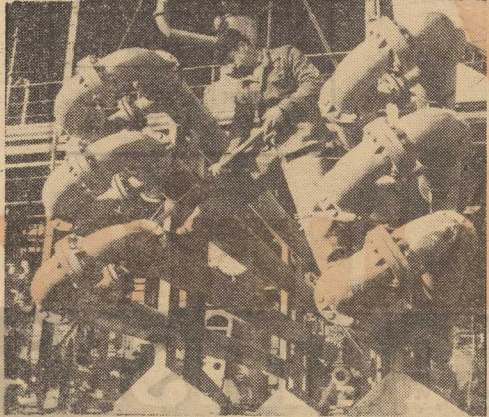
Zniesienie wielołożniwa

ZGROMADZENIE Narodowe Wybrzeża Kości Słoniowej uchwaliło kodeks cywilny znoszący wielołożniwo.

ZAPOBIEGŁ groźnej katastrofie

PRAGA PAP. Dzięki przytomności umysłu zawiadowcy stacji Ruskow, uniknięto groźnej katastrofy. Zawiadowca, V. Fekete zauważył, że mimo czerwonego światła przez stację przejechał z szybkością 70 km na godzinie elektrowóz. Zawiadowca błyskawicznie przekazał wiadomość dyżurnemu, który porozumiał się z następnymi stacjami i zapewnił elektrowozowi wolną drogę. Dopiero po przejechaniu kilkudziesięciu km elektrowóz wytracił szybkość i zatrzymał się koło Koszyc.

W elektrowozie zawiadły hamulce i obsługa nie była w stanie zatrzymać lokomotywy.



Min. Rybicki przyjął sędziego Hotza

WARSZAWA PAP. 17 bm. powrócił do Warszawy grupa uczestników procesu, toczącego się przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem, która dokonała w dniach 14-16 bm. wizji lokalnej na terenach byłego obozu koncentracyjnego Oswiecim - Brzezinka. Kierownikiem grupy, sędzią wyznaczony przez sąd przysięgłych do dokonania tej czynności, radca sądowy Walter Holz złożył wizję ministrowi sprawiedliwości PRM Marianowi Rybickiemu i podziękował za umożliwienie przeprowadzenia wizji lokalnej oraz zapewnienie pełnych warunków, potrzebnych do prawidłowego wykonania tej ważnej czynności sądowej.

O wolność dla Wietnamu Południowego

WIECE w szczecińskich zakładach pracy

W ZWIĄZKU z czwartą rocznicą utworzenia Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, w szczecińskich zakładach pracy odbywała się wiece, na których zgłoszono protesty przeciw ingerencji USA w wewnętrzne sprawy Wietnamu i dławieniu przez amerykański militarystyczny reżim narodowo-wyzwoleńczego Wietnamu Południowego. WIECE TAKI odbył się dziś rano na nabrzeżu Bułgarskim, w bazie PPDUR „Gryf”. Wzięli w nim udział członkowie załóg statków rybactkich, stojących w porcie, oraz pracownicy warsztatów przetwórstwa wstępnego. Przemówienie na wiecu wygłosił sekretarz KZ PZPR w „Gryfie” - T. CYBIŃSKI. Następnie uczestnicy wiecu jednomyślnie uchwaliли rezolucję, zaproponowaną przez przewodniczącego rady zakładowej - R. JASTRZĘBSKIEGO, potępiającą rząd USA za ingerencję w sprawy wewnętrzne Wietnamu Południowego i domagającą się wolności dla narodu wietnamskiego.

Z procesu mięsnego gangu

„On jest bardziej winien!”

JUŻ DRUGI TYDZIEŃ zeznają świadkowie oskarżenia. Prokurator powołał tych świadków 186, a obrońcy zapowiadają zgłoszenie przeszło 100 nowych świadków. Wszystkie okoliczności afery będą więc przed sądem dokładnie oświetlone i wyjaśnione.

NIEKTÓRZY ŚWIADKOWIE, stając przed stołem sędziowskim cierpią na dziwne niedowidki pamięci. Zapominają ile dali, kiedy dali, ba, czasem nie pamiętają nawet, czy w ogóle dawali komuś jakiegokolwiek pieniędzy. Są musi wtedy udzielać zeznania złożone w śledztwie, kiedy pamięć

Zakłady „Rokita” to największy dolnośląski kombinat chemiczny, produkujący 63 różnych rodzajów półfabrykatów organicznych oraz nieorganicznych. Zakłady eksportują swoje wyroby do 30 krajów, a m. in. do Indii, Brazylii, Anglii, Stanów Zjednoczonych, NRD, Francji, Hiszpanii, Włoch, Szwajcarii oraz do wszystkich państw demokratycznych. Na zdjęciu: fragment budowy nowego oddziału produkcyjnego. CAF - fot. Wołoszczuk

Święta w radio Dużo muzyki i rozrywki

WARSZAWA PAP. W święta odpocząwszy i ławimy się, Bogaty i atrakcyjny program przystosowany do Polskiego Radio. W programie świątecznym usłyszymy m. in. 160 Podwieczorek przy mikrofonie i zabawnym monologiem „Wszystko dla gości” w wykonaniu Halki BIELICKIEJ oraz „Zgaduj-zgadaj”, która powróci niedawno do kraju z tournée po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. „Przerwa w półroczu” - to tytuł 13 „Rabara” starszych panów, którego program usłyszymy w pierwszy dzień świąt oczywiście z udziałem zawsze młodych Jerzego PRZYBYKOBY i Jerzego WASOWSKIEGO. Dla miłośników teatru nadanych zostanie kilka słuchowisk, m. in. „Julian Sordani według...” w wykonaniu Sienkiewicza „Czerwone i czarne”. Grają m. in. Ignacy GOGOLEWSKI, Justyna KRĘCZMAROWA i Ewa WĄBRZEŃ. „Biaro” - to tytuł nowego współczesnego słuchowiska według sztuki Marka Deoniego w reżyserii Andrzeja Łapickiego z udziałem m. in. Gustawa HOŁOUBKA, Mieczysława CZECHOWICZA, Wiesława MICINI-KOWSKIEGO.

Dużo muzyki rozrywkowej i tanecznej w wykonaniu różnych zespołów oraz solistów polskich i zagranicznych natch PR w okresie świąt, Sylwestra i Nowego Roku. Tradycyjnie już zafoboczenie 1984 r. odbędzie się w zatonach zespołu „Izzywistka” - skład transmitowany na dziedzińcu sylwestrowym pióra Ziemowit Kuniński i Jerzego Kosiński. Rolę „pani domu” spełnia będzie Irena KWIAŃKOWSKA.

Wyjaśnienie tej dziwnej choroby świadków jest proste. W śledztwie sędzieli, że jest to po prostu afery łapówkowi i że przynajmniej się otwierają do dania łapówki, zapewniając sobie bezkarności. Bez zeznań mówili więc o dziesięciu, dwudziestu, czy pięćdziesięciu tysiącach złotych, dawanych i jako łapówki. Ale po tym oświadczeniu z zeznaniem konsekwentnie padło następnym pytaniem: Skąd pochodzą te pieniądze? z własnej pensji?

W TYM PROCESIE NIE CHODZI O ŁAPÓWKI. Zarzut ty stawiane oskarżonym mówią o zagarnięciu mienia społecznego i o podziale łupów. Większość świadków spośród tych, którym tak nagłe nie do pisuje pamięć, doprowadzona

Twórcza narada młodych

III Zjazd ZMS Okrąguje

WARSZAWA PAP. Jak informowaliśmy, w obecności Władysława Gomułki, Edwarda Ochaba, Józefa Cyrankiewicza oraz członków najwyższych władz partyjnych i państwowych rozpoczął się 17 bm. w Warszawie III Zjazd Związku Młodych Socjalistycznej. W Sali Kongresowej PKiN zgromadziło się blisko 1000 delegatów, reprezentujących 800-tysięczną reszce członków ZMS. Po odegraniu hymnu narodowego obrady Zjazdu otwiera I sekretarz KC ZMS - Marian Renke. Wśród długotrwałych oklasków zabiera głos Władysław Gomułka (przemówienie podajemy poniżej). Przemówienie I sekretarza KC zebrani przyjmują niezwykłe gorąco. Referat KC ZMS precyzyjnie wyzwole zadania organizacji w najbliższych latach wygłasza następnie Marian Renke. Po zatwierdzeniu przez Zjazd regulaminu obrad i wyborze komisji zjazdowych rozpoczyna się dyskusja, która kontynuowana jest w dniu dzisiejszym.

Przemówienie Wł. Gomułki wygłoszone do delegatów

W IMIENIU Komitetu Centralnego PZPR witam III Zjazd ZMS i składam wam towarzysze delegaci i za waszym pośrednictwem wszystkim członkom ZMS gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia. W sprawach MŁODZIEŻY zajmuję jedno z czołowych miejsc w pracy naszej partii. Polityka partii i rządu przeniknięta jest głęboką troską o młode pokolenie Polski Ludowej, o właściwe jego wychowanie i należyte przygotowanie do życia. W tej dziedzinie poważne znaczenie ma działalność waszego związku, jako ideowo-wychowawczej organizacji młodzieży.

ZMS może się legitymować na swoim III Zjeździe pokazującym dorobkiem we wszystkich dziedzinach



- STATKI NA WĘSŁU: M/S „LIWIEC” - z Rotterdamu z drobnicą. M/S „HUTA ZGODA” - do Włoch z węglem. S/S „BALTYSK” - z Kuby z drobnicą.

- STATKI NA WYŚCIU: S/S „KOPALNIA SIEMIANO-WICE” - do Włoch z węglem. S/S „HUTA ZGODA” - do Włoch z węglem. S/S „KATOWICE” - do Danii z węglem. S/S „MALBORK” - do Danii z węglem.

została na salę sądową z wyjaśnienia, gdzie oczekują na własne prośby. Oni też byli uczestnikami afery mięsnej i czeka ich odpowiedzialność za po pełnione przestępstwa. SOLIDARNOSĆ WSPÓLNIKÓW została już dawno rozbita. Świadkowie, którzy dawali pieniądze tłumaczą się, że byli do tego zmuszani żądania mi dyrektorów. Oskarżenia po takich zeznaniach wstają z ła wy i składają wyjaśnienia, udalając się nad sobą, twierdząc że zostali skorumpowani, że na siłę wzięto im pieniądze do ręki czy do kieszeni. Jedni wskazują palcem na drugich: to tamten jest bardziej winien niż ja! Ale zapominają, że przed udzieleniem afery przez władze śledcze, działali wspólnie i zgodnie, rączka w rączkę, że byli po prostu współnikami. D. KACZYŃSKA

tecznej, a zwłaszcza do świadomości młodzi. Jedno miejsce miejsce pracy kosztuje setki tysięcy złotych. Sumy na ten cel, środki inwestycyjne, muszą wypracować wszyscy ci, z których pracy powstaje dochód państwa. W podziale tego dochodu musimy się kierować przede wszystkim potrzebą zatrudnienia całego przynależnego robotniczego stworzenia nowych miejsc pracy, dla młodzi. Niezbędne na ten cel wydatki inwestycyjne muszą mieć priorytet w planie gospodarczym. Inne potrzeby kraju i społeczeństwa mogą być zaspokojone tylko w granicach pozostałej części dochodu narodowego, który wytworzą ludzie pracy.

Do potrzeb tych, a zwłaszcza potrzeb młodzi, zwraca się przede wszystkim budownictwo mieszkaniowe. W przyszłej pięcioletniej zamierzamy rozwinąć szeroko sploty budownictwa mieszkaniowego, oparte na kredytach państwowych i własnym wkładzie finansowym przyszłych właścicieli mieszkań. Dotyczy to również bezprzednie szerokiej reszty młodzi.

W okresie przyszłej pięcioletki miliony chłopców i dziewcząt wejdą w wiek dojrzalszy dla zawarcia małżeństwa. W kwestii mieszkaniowej stan przed nimi wcale rozciągłości. W obramieniu większości małżeństwa te nie mogą być na bezpieczne otrzymanie mieszkania od państwa. O zabezpieczeniu sobie mieszkania młodzi ludzie muszą pomyśleć wcześniej, na kilkanaście lat przed zawarciem małżeństwa. Stawiam te sprawy na waszym Zjeździe, jako jedno z bardzo ważnych zadań pracy ZMS. Wychowywanie socjalistyczne polega i na tym, aby każdy młody człowiek poczuwał odpowiedzialność za swój własny los, za los rodziny, którą zakłada.

KĄDY JEST KOWALEM SWĘGOSU. Partia nasza, nasza państwo socjalistyczne stworzyło i stwarza coraz lepsze warunki, aby każdy młody mógł osiągnąć sukces jak najlepszy los. ZMS powinien mu w tym usilnie pomagać. Niech związek wasz walczy i staraj się o to, aby być organizacją kochaną przez młodzi, organizacją w której młodzi widzą bezgranicznie potrzebny jej przewodnika w swej pracy i nauce, w swej służbie Polsce Ludowej.

PZM wykonała plan roczny

13 BM, załogi statków PZM zrealizowały o wykonaniu rocznego planu przewożony 100,2 proc. Łącznie przewieziono 615 tys. ton, z tego zakład trampingu 517,1 tys. ton, a zakład linowy regularny - 98,4 tys. ton. Roczny plan wpływów wykonano do 13 bm. w 105,4 proc.

T. Galiński prezesem RSW „Prasa”

WARSZAWA PAP. 17 bm. odbyło się posiedzenie Rady Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, którym przewodniczył sekretarz KC PZPR - Artur STAREWICZ. Rada powołała na stanowisko prezesa RSW „Prasa” - Tadeusza GALIŃSKIEGO.

Bogaty eksport

PO RAZ PIERWSZE W TYM ROKU koszarlińskie danie le i jelenie pojadą zasilić stado hodowlane za granicą. W tym celu w rejonie Szczecinka odwołano w specjalne zagrody, - pulapki 40 danielei i 70 jeleni. Zawędrują one częściowo do Francji i Węgier, a częściowo zasilą zwierzołatan województw centralnych. (a1)

Sylwetka dnia

ALEX QUAISON - SACKEY

PO RAZ PIERWSZY w dziewiętnastoletniej historii ONZ na fotelu przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego zasiadł w roku bieżącym przedstawiciel Czarnego Łądu, ambasador Ghany, ALEX QUAISON-SACKEY. Niezwykle barwna to postać, nie tylko dlatego że nosi tradycyjny ghański strój, rodzaj kolorowej rzymskiej togi...



cyjny ghański strój, rodzaj kolorowej rzymskiej togi przez rzuconej przez łewo ramię. I typowa dla grupy polityków nowych państw afrykańskich. Warto więc zapoznać się z nią bliżej.

2 700 km przez piaski

EKSPERCI z 18 krajów afrykańskich rozpatrzyli projekty budowy autostrady na Saharze. Przebiegałaby ona z północy na południe od algierskiego Fortu Flatters po śródziemnomorskie Tinehuca i Rejzylaby 2 700 km. Koszt budowy takiej autostrady oblicza się na 60 mln dolarów.

Czesi w Ghanie

CZECHOSŁOWACJA zawarła umowę na wybudowanie w Ghanie dużej wytwórni przemysłu gumowego. Rozruch tej wytwórni przewidziany jest już w roku przyszłym. Obiekt dostarczy rocznie 135 tys. opon i tysiąc dzieł samochodowych. Koszt budowy - 2 mln funtów.

Siedmiu Mohamadów

NA STUDIA w uczelniach kairskich przybyło z dalekiego Senegalu na zaproszenie Najwyższej Rady do Spraw Islamu 7 młodziociśców imieniem Mohamad. Wszyscy oni są synami zwierzchnika muzułmanów senegalskich, szekha Ibrahimu Niasa. Szekh Niasa posiada 44 synów, którym z pobożności nadał imię proroka, z senegalską wymianę Mohamad.

ZAMBIA

ZAMBIA, młoda republika afrykańska, która 20.X br. uzyskała niepodległość, to dawna Rodzina Północna - kolonia brytyjska.

NA ZDJĘCIU: kursy planowania na maszynie w Państwowym Szkole w Lusaka, stolicy Zambii.



Korespondencja z Tunezji

NA POZÓR wydawałoby się, że takie metropolie jak Tunis już od dawna całkiem wicie się zeuropoizowały. W śródmieściu migają neony, lśnią wystawy wielkich magazynów z towarami z Paryża, Londynu i Hamburga, jeżdżą samocho dy różnych marek, uwiązają się mówiący wyłącznie po francusku ludzie.

A tymczasem... Okazuje się, że wstarczyły przez kroczyce kamienna brama, by trafić w labirynt wąskich uliczek, przypominających swym wyglądem, nastrojem i tempem życia zaulkę z basni tysiąca i jednej nocy. Tu nie odzyska się współczesności. Wydaje się, że została ona za murami dzielnicy suków czuły bazarów.

Czegóż tu nie ma! Bazar Berka to niedgdy starożytny targowisko niewolników. Tu wystawiano na sprzedaż mężczyzn i kobiety. Towar! bywał czarny, jeśli pochodził z glebi Czarnego Łądu lub biały, jeśli trafił z Europy. Nie brakło ludzi z krajów słowiańskich. Obecnie po procedurze handlu żywym towarem w Tunisie pozostały tylko smutne pamiątki: podwyższenia, na których stawiano niewolników, żelazne łańcuchy, którymi ich skuwano. Spróbujmy maszerować dalej.

Latwo powiedzieć! Trudniej po ruszać się w tłumie, szczególnie wy pełniającym każde przejście. Koro tu nie ma! Pewnym krokiem kroczą Berberzy, dumni synowie pustyni, przybyli tu dla uzupełnienia swych zasobów. Owinieci w burny sztywno kroczą srodek ulicy i na nikogo nie zwracają uwagi. W cieniu ścian powoli powstawa się o kiju arabski starzec z długą białą brodą i twarzą, poraną setkami zmarszczek. Ruchliwe, ciekawskie, wszędobylskie kobiety przemijają...

W labiryncie tuniskich suków

Ją się jak białe zjawy. Obyczaj nakazuje im zawiązać się w długie szaty, tak jednak delikatne, że pod słonek wyrażone widać rzy grabnie sylwetki. Wiele Arabek zrywa jednak coraz częściej z obowiązkiem zakrywania się przed wzrokiem mężczyzny i nie widzą zarówno pa po dzień...

jak od święta stroje europejskie.

Zajrzyjmy do wnętrza chociaż by jednego z licznych sklepów. Owo przedsiębiorstwo obrywa się bez drzwiczek i okien. Po prostu wchodzi się wtedy, gdzie powinna znajdować się przednia ściana. Szłyby się zbytnie. Już z dala widać kto czym handluje. Towar umiesziera się przede wszystkim przed sklepem a nie wewnątrz. Widzimy więc ustawione przed wejściem beki karawajczy materiałów, wielbłądzie i konskie siódła, pufy do siedzenia. Obok widać portfele, damskie sandaiki, ozdobne talerze z mosiężnej bla-

chy. W gablotkach we wnętrzu sklepu złote i srebrne pierścienki, kute naszyjniki, grube bransoletki itp. Jest też plecak z ogładanymi sylwetkami. Gdyby ich zabrakło, sprzedawcy gotowi są wybiec na ulicę i nawolnąć przechodniów, by raczyli zapłacić swoją obecnością bazarowy przybytek...



PO OBJĘCIU przez kongijskie wojska rządowe kontroli nad - stanowiącym jeden z ośrodków powstania przeciw rządem Czumbe - miastem m. Kindu, w całym tym rejonie rozpoczęły się masowe re presje.

NA ZDJĘCIU: uzbrojony żołnierz wojsk Czumbe pilnuje aresztowanych mieszkańców Kindu, podejrzanych o współpracę z powstańcami.

AFRYKA 1964

Rok 1964 charakteryzował się w Afryce licznymi objawami wzmagających się tendencji antyimperialistycznych i antykolonialnych. Znamionną cechą tego roku, obfitującego w wydarzenia, roku, był aktywny udział klasy robotniczej, włączającej w walkę państwowa i prawo do udziału w rządach. Licznym przejawem towarzyszyły demonstracje i strajki, organizowane przez związki zawodowe. Wiele państw afrykańskich dawało wyraz swemu zainteresowaniu dla doświadczeń gospodarczych krajów socjalistycznych, w gospodarce wielu państw nastąpiło dalsze umocnienie elementów planowania socjalistycznego. Warto także wspomnieć, że w tym roku, w odróżnieniu od roku poprzedniego, w Afryce nie zanotowano żadnych konfliktów granicznych. Fakt ten rokuje dobre nadzieje dla umacniającej się jedności państw afrykańskich.

JAKIE najważniejsze wydarzenia zanotowano na kontynencie afrykańskim w 1964? KONGO (Leopoldville). - Na początku roku wybuchło powstanie zbrojne, skierowane przeciw antynarodowemu rządowi Adouli, a później Czumbo. Zmieniające się rządy, działające w interesie Belgów lub Amerykanów, nie pozostawiły żadnych złudzeń co do swego słuźalczego wobec neobkolonializmu charakteru. Ruch powstańczy wyrósł w siłę, z którą trzeba się liczyć, powstańcy kontrolują połaczną część kraju. Ostatnia brutalna inwazja amerykańsko-belgijska na stolicę powstanieckiego rządu Stanleyville i pomoc udzielona Czomboemu zmniejszyły wyprawdanie obszar kontrolowany przez powstańców, samego rucchu jednak nie osłabiły. Obserwatorzy polityczni liczą się z tym, że wojna domowa w Kongu może potrwać jeszcze długo i że Kongo może przekształcić się w drugi Wietnam Południowy. Powstańcy cieszą się poparciem przyłączającej większość państw afrykańskich.

ZANZIBAR. - W styczniu na tej wyspie wybuchła rewolucja, w wyniku której od władzy odsunął arabsko-indyjską mniejszość, a rządy objeli przedstawiciele murzyńskiej większości. Nowy rząd Zanzibaru ma charakter lewicowy, siad kraj ten często porównywany jest przez prasę zachodnią do Kuby.

TANGANIKA. - W styczniu doszło tu do gwałtownych demonstracji przeciw opano wyanianiu wojska i policji przez oficerów brytyjskich. Zajęcia zostały sfilmowane przez interwenujące brytyjskie oddziały wojskowe, rząd prezydenta Nyerere wyciągnął z nich jed-

nak wnioski, podejmując kroki zmierzające do skierowania kraju na tory bardziej postępowe, prowadzące do umocnienia niezawisłości. Tanganikę łączy z Zanzibarem więzy federacji (Tanzania).

GABON. - W lutym postępowy ruch powstańczy był tu już o krok od zwycięstwa nad zżenawionym przez ludność rządem prezydenta M'ba. Interweniowały jednak wojska francuskie i reżim M'ba został ocalony. W Gabonie do dziś trwa rewolucja przeciw uczestnikom lutowej próby zamachu stanu.

KONGO (Brazaville) - Usu nieito reakcyjny, profrancuski rząd księdza Youlou. Nowy rząd dąży do umocnienia podległości państwa i przeprowadzenia postępowych reform społecznych i gospodarczych, a w przyszłości do skierowania kraju na tory socjalistycznej drogi rozwoju.

DAHOMEJ. - Ochalono służący wobec kolonializmu rząd prezydenta Ma. Na czele nowego rządu stoł b. wiceprezydent Aminu, reprezentujący wale śródtychu narodowego.

SUDAN. - Siły postępowe doprowadziły do obalenia dyktatury wojskowej. Ustanowio no rządu demokratyczne. Poważny wpływ na działalność rządu wywierają grupowania lewicowe z partią komunistyczną włącznie. Toczy się tu jednak ciągle ostra walka z reakcją wewnętrzną i zewnętrzną, dążącą do ponownego zepchnięcia Sudanu w kierunku prawicy.

RODEZJA POŁNOCNA. - Kraj ten zdobył w br. niepodległość i wszedł do rodziny państw samodzielnich jako ZAMBIA.

RODEZJA POŁUDNIOWA. - Sto jący u steru rządów biali rasiści dążyli tu do proklamowania "niepodległości", co oznaczałoby zalegalizowanie całkowitego podporządkowania ludności murzyńskiej rzą dom białych, którzy stanowiąza ledwie 7 proc. ludności. Siła i jed nomysłna presja afrykańskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego uniemożliwiła realizację tych zamierzeń.

REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI. - W wyniku uporczywej akcji państw afrykańskich rasiściowski reżim Verwoerda znalazł się w izolacji. Brytyjski rząd Wilsona nałożył embargo na sprzedaż broni do Południowej Afryki.

Flota Ghany rośnie

GHANA otrzymała jeszcze jeden gwawler. Jest to już szósty statek spośród dziesięciu zamówionych w ZSRR. Ogółem Ghana posiada 13 stateków, rybackich produkcji radzieckiej.

JERZY RATYŃSKI

W inwestycyjnym tyglu

OD NADZIEI...

NA POZCZĄTKU — NADZIEJA I WIELKIE PLANY. ZBUDUJEMY TO, ROZBUDUJEMY TAMTO, OWO ZMODERNIZUJEMY. A JESZCZE TO I OWO SIĘ ZAKUPI. SAMYMI PRĄGNIENIAMI. JEDNAK ŻYCIE NIE MOŻNA, ZACZYNA SIĘ WIEC ETAP NASTĘPNY — PISANIE UZASADNIEN, OPACOWYWANIE ZAŁOŻEN, PRZEKONYWANIE, SZUKANIE WPLYWOWYCH SPRZYMIERZENCÓW. A POZNIEJ NADCHODZI UPRAŻNIENIA I WYCZEKIWANA WIADOMOŚĆ. DOSTALISMY... 20, 50, 100 CZY 300 MLN ŻŁ.

JEST TO, oczywiście, mocno uproszczony obraz starań o środki i limity inwestycyjne. Każdy zakład ma większe lub mniejsze potrzeby, większe lub mniejsze ambicje rozwoju, ma — co ważniejsze — przekonywające argumenty natury ekonomicznej o potrzebie i korzyściach inwestowania.

W wyniku oddolnych inicjatyw i ogólnych dyrektyw powstają plany inwestycyjne. Jest ich wiele, jedne centralne, drugie terenowe; jedne finansowane przez Bank Inwestycyjny, inne przez Bank Rolny, a jeszcze inne — w wypadku własnych inwestycji przedsiębiorstw — przez Narodowy Bank Polski. Szczęrze mówiąc, nie ma w województwie takiego go mądrego, który by na bieżąco się orientował, jak przebiega realizacja poszczególnych planów. Usiłuje to robić Bank Inwestycyjny, ale nie zawsze z powodzeniem. Pełny obraz można dopiero uzyskać

prawki, przeróbki w trakcie realizacji inwestycji są zjawiskiem jeszcze dość częstym i kosztują nas drogie pieniądze. Ale nie tylko zła dokumentacja jest zmorą inwestycji. Zarzykowałbym twierdzenie, że podstawowym problemem jest fakt, iż najczęściej mierzymy siły na zamiary, a nie odwrótnie.

SLUŻE PRZYKŁADAMI. W 1961 r. inwestycje planu centralnego, finansowane przez Bank Inwestycyjny, wyniosły w naszym województwie 1381 mln zł, natomiast wykorzystaliśmy tylko 122 mln zł, a więc 8,8 proc. W 1962 r. wyeksponowane nakłady inwestycyjnych ukształtowało się na poziomie 98,4 proc., a w 1963 r. — 95,2 proc. Wykonanie inwestycji planu terenowego, finansowanych przez BI, było następujące: 1961 r. — 90,5 proc., 1962 r. — 100,4 proc. i 1963 r. — 92,1 proc.

Ogólne wykonanie planu inwestycyjnego jeszcze o niczym nie świadczy, trzeba dopiero spojrzeć jak ten plan realizowano — nazwijmy to asortymentowo. Jak wiadomo, część nakładów przeznaczona jest do zakupu, a część na roboty budowlano-montażowe. Wykonała nie tej ostatniej pozycji kształtuje się zazwyczaj poniżej poziomu realizacji ogólnego planu inwestycji. Jeżeli np. nakłady inwestycyjne planu terenowego wykorzystano w 1961 r. w 90,5 proc., to nakłady na roboty budowlano-montażowe wykorzystano tylko w 89 proc., w 1962 r. w 84,1 proc., a w 1963 r. — w 83,4 proc.

WEDŁUG PRZEWIDYWAN Banku Inwestycyjnego także w przyszłości nasze województwo nie uzyska przyznaných środków inwestycyjnych, zarówno w planie centralnym, jak i terenowym. Podobnie jak w latach ubiegłych jeszcze niżej od wykonania ogólnego planu inwestycji ukształtuje się wykorzystanie środków na roboty budowlano-montażowe.

W TYM MOMENCIE kończą się wszystkie nadzieje, pozostają tylko kłopoty, mnóstwo konferencji.

ADAM KILNAR

„SREBRNE PATELNIKI”

PONAD 200 ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH z całego kraju wzięło udział w konkursie ogłoszonym przez Magazyn Turystyczny „Światowid”. Konkurs nosi obiecującą nazwę — „Srebrne Patełniki”. A co na niej podadzą PT konsumentom zainteresowane zakłady gastronomiczne? Czy tylko bigos lub pyzy? Nic podobnego! Laureaci konkursu, którzy otrzymali 4 równorzędne nagrody, oferują swym gościom takie przysmaki, jak kosaż z rusztu (restauracja „Bałtyka” w Trzebiatowie, woj. szczeciński), królika smażonego, kurczę po polsku (rest. „My Śliwka” z Limanowej, woj. krakowski), krem z selerów z groszkiem ptyśowym, golonkę peklowaną z chrzanem i gołosem w galarecie (rest. nr 1 z Kostrzyna, woj. zielonogórski), zrazy zawiązane z diemmem truskawkowym (restauracja „Słowianka” z Dusznik - Zdrój).

Na zdjęciu: przedstawiciele zakładów gastronomicznych odbierają zdobytą „Srebrne Patełniki” za swe kulinarne osiągnięcia.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Poznajmy się

ARKADIUSZ MUSZYŃSKI I sekretarz KW ZMS

PRZEDSTAWIAMY DZIS NASZYM CZYTELNIKOM Arkadiusza Muszyńskiego — od kilkunastu dni I sekretarza Związku Wojewódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej.

A. MUSZYŃSKI dobrze jest znany w kręgach młodzieży Szczecina, zwłaszcza w dużych zakładach produkcyjnych. Z naszym miastem związany jest od 1955 r. Przeniósł się wtedy z Poznania i kontynuował pracę na kolei (A. Muszyński jest z zawodu technikiem ruchu). Stał się przodkiem do pracy w aparacie partyjnym. Potrzeby organizacji ZMS-owskiej zdecydowały, że w 1963 r. objął kierownictwo Komitetu Miejskiego ZMS w Szczecinie.

Wtedy właśnie, w kulejącej nieco organizacji miejskiej zaczęły nabrać coraz wyraźniejsze zmiany. Liczba członków ZMS zwiększyła się z 7,5 tys. — do 13 tys. osób. Wydatny wzrost nastąpił zwłaszcza w środowisku młodzieży robotniczej. Powodowało to również na uporządkowanie wielu spraw organizacyjnych, skoncentrowano prace grup działających w silniejszych komitetach branżowych. Można by było więcej uwagi poświęcić działalności programowej, a przede wszystkim — najważniejszej dla związku — pracy ideowo-kształceniowej. Pomogły w tym bardzo Wieczoryne Szkoły Aktywu ZMS, których w Szczecinie zorganizowano w ciągu roku — 21.

— Obecnie problemem jest znacznie więcej, bo przecież myśleć trzeba o całej wojewódzkiej organizacji?

— Roboty cała moc. Chodziłbym jak najlepiej przygotować się do wielkiego wydarzenia w życiu organizacji — Zjazdu ZMS. Na zebraniach i spotkaniach z delegatami z uwagą słuchaliśmy wniosków i postulatów młodzieży, aby przenieść je na trybunę zjazdową. Jest wiele spraw ważnych i wymagających szybkiego rozwiązania. Można tu wymienić problemy pracy i aktywności grup



działania, organizację rozrywek i wypoczynku (widzimy np. potrzebę zorganizowania klubu młodzieżowego dostępnego także dla młodzieży szkolnej). Duże znaczenie dla organizacji mają bliskie kontakty młodzieży robotniczej i współdziałanie ze studentami, wreszcie pozostaje cały zespół ważnych problemów pracy ZMS na morzu i w zakładach gospodarki morskiej. Na Zjeździe występujemy również z programem udziału młodzieży szczecińskiej w obchodach 20-lecia powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy.

Rozmawiał: K. KULIG



DUŻE ZAINTERESOWANIE wywołała otwarta w salach Zamku Szczecińskiego wystawa sztuki ludowej oraz prac szczecińskich artystów-amatorów.

NA ZDJĘCIU: fragment wystawy z pracą H. Różańskiego „Martwa natura”.

Fot. Wanda CIESLAK

Trojzębem DOBRY PRZYKŁAD...

...cuda działa — mówi znane porzekadło. Taki właśnie dobry przykład przedstawiła nam na antenie ogólnopolskiej Łódzka Telewizja. W programie pn. „Przeгляд amatorских zespołов” dano telewidzom inteligentnie wyreżyserowane i zaaranżowane widowisko rozrywkowe. Na małym ekranie przez ponad pół godziny oglądaliśmy solistów i zespoły wokalne z łódzkich zakładów pracy ze współczesnym repertuarem polskich piosenek i współczesnych tańców. Przyznam, że odbierałem ten program z nie mniejszą dozą odczuć niż słynne kiedys również łódzkie programy muzyczne z Lucjanem Kydryńskim i z udziałem najlepszych naszych estradowych piosenkarzy.

Na marginesie tej telewizyjnej audycji nasunął mi się pewien pomysł, który chciałbym sprzedać gratis naszej szczecińskiej TV. Otóż po raz drugi zorganizowany jest w Szczecinie pod auspicjami Kuratorium, Ośrodka Metodycznego, ZMS, ZHP i naszej redakcji Szkolny Festiwal Muzyki i Piosenki, z udziałem amatorskich zespołów artystycznych ze szkół średnich naszego miasta i województwa. Pamiętać powinniśmy, że w ubiegłym roku szkolnym impreza ta, wzbogacając na ważkim elementem wy-

chowawczym, bo połączona z udziałem ciekawych ludzi Szczecina, którzy od powiadali wprost na zadawane im przez młodzież pytania, zaliczona została do niezwykle udanych. Miała dobrą prasę, telewizję i radio, a także uznanie szerokiej opinii starszego społeczeństwa.

Ale przy tej dobrej te wizji chciałbym się nieco zatrzymać. Była to bowiem dobra, ten przychyl na telewizja, lecz do końca telewizyjnie nie wykorzystano. Samo bowiem zarejestrowanie kamerą kilku epizodów z tych na prawdę udanych występów sprawy nie załatwia. Oczywiście, w ówczesnych warunkach technicznych naszej szczecińskiej TV trudno było więcej wymagać. Dzisiaj sytuacja w tej mierze przedstawia się o wiele korzystniej. Nowoczesny nadajnik telewizyjny w Kolowie i dobrze wyposażone studio oraz używane połączenia z Warszawą via: Szczecin-Stolice — to są atuty, które mogą spowodować częstsze gośczenie grodu Gryfa na ogólnopolskiej antenie.

Nie sięgam aż tak daleko. Czy nie byłoby jednak celowe, aby nasi telewizyjni reżyserzy i realizatorzy bardziej unikieli zainteresowali się dorobkiem szkolnych zespołów artystycznych, przygotowali najlepsze z nich do poziomu wymagań programu telewizyjnego i zapoznawali na małym ekranie z tym dorobkiem społeczeństwa całej Ziemi Szczecińskiej? Myślę też, że przy finale tego Festiwalu — a trwa on kilka tygodni — można by było także pokusić się o szczeciński program ogólnopolski z tego zakresu.

Zważynszy, że przy skromnych zasobach finansowych szczecińskiej TV tego rodzaju audycja nie byłaby szczególnie kosztowna, gra jest chyba warta świeczki ze względu na jej wychowawcze i społeczne walory.

NEPTUN

W oczekiwaniu na wieści „Marinera“ i „Sondy“

ŻYCIENIA NA MARSIE?

MARS JEST W NASZYM SYSTEMIE SŁONECZNYM czwartą planetą, widzialną gołym okiem jako jasno czerwona gwiazda. W teleskopach widać oczywiście więcej, widząc na tarczy jasne i ciemne rejony powierzchni planety, występujące z rozmaitym ostrością na fotografiach dokonanych przy użyciu różnych barwnych filtrów.

TE „WYBIEGI“ stosowane są dlatego, że bezpośrednią widoczność powierzchni Marsa pogarsza zasłona chmur, z których wyraźnie rozróżniamy trzy rodzaje, umownie oznaczane jako „białe“, „niebieskie“ i „żółte“. Nie są to jednak chmury takie jak na Ziemi, tj. skła- dające się z kropełek, ponieważ nie wykryto w atmosferze Marsa pary wodnej; jak można ocenić z dotychczasowych badań, głównym składnikiem tej atmosfery (ok. 94 proc.) jest azot, tlen jest natomiast bardzo mało (mniej niż 0,1 proc.).

Srednia temperatura powierzchni Marsa, jak się ocenia, jest o około 60 st. niższa od średniej temperatury powierzchni Ziemi; bardzo małe ciśnienie marsjańskiej atmosfery jest związane z małą masą tej planety, którą ocenia się (na podstawie ruchu dwóch marsjańskich księżyców, Fobos i Deimos) na ok. 0,107 masy Ziemi.

Skąd więc biorą się przypuszczenia o życiu na Marsie? Dalo im początek odkrycie w r. 1877 przez astronoma włoskiego Schiaperelego tworzących siatkę wąskich linii na których przecięciu widoczne są małe okrągłe ciemne plamy. Linie te niektórzy astronomowie (np. Anglik Lowell) uznali za sieć kanałów, którymi ja-

kieć marsjańskie istoty rozdzia- lają niewielkie znajdujące się na Marsie ilości wody. Dalsze intensywne badania przy użyciu ulepszonych instrumentów i nowych metod nie potwierdzi- ły tezy o istnieniu na Marsie stworzeń inteligentnych, być może są jednak jakieś formy życia na tej planecie.

Czy możliwe jest życie na Marsie? Są szanse, że w wyniku ostatnich eksperymentów — dwa ziemskie wętki mkną w kierunku tej planety — do wiemy się czegoś bliższego na ten temat. Strasznie długo trze- ba co prawda na to czekać... ale, że tymczasem mamy świę- ta, potem karnawał, potem znowu święta i wreszcie emo- cje okresu przedurlopowego — miejmy nadzieję, że jakoś do przyszłego lata w zdrowiu prze- trzymamy.

AKCJA BAŁTYCKA

„Akcja Bałtycka“ nazwali młodzi ornitologowie z Uniwersy- tetu Warszawskiego — współpracujący z Uniwersytem Wrocławskim — rozpoczęte przed 3 laty badania przelotów ptaków nad naszym Wybrzeżem.

Akcja ta, która zyskała nawet rozgłos w świecie — ma na celu nie tylko tradycyjne obserwacje kierunków przelotów ptaków na teren zimowisk, nateżenie intensywności ich wę- drówek, ale także ustalenie i wyodrębnienie grup ptaków lejących nad naszym Wybrzeżem w różnych okresach czasu.

Badania polegają na bardzo żmudnych pomiarach skrzydeł, dziobów, ogonów i skoków ptaków, określeniu barwy ich upierzenia, a także na obrączkowaniu. W br. naukowcy założyli obrączki ponad 32 tys. ptaków.

Badania pozwoliły stwierdzić, jakie gatunki ptaków i skąd przelatają nad poszczególnymi miejscowościami znajdującymi się na Wybrzeżu. W wyniku tych prac udało się ustalić, że np. w Międzyzdrojach grupują się ptaki pochodzące ze Skandy- nawii. (BN-T PAP)

Piankowe ZASTRZYKI sprzyjają rozwojowi roślin

PIANKOWE TWORZYWO SZTUCZNE wstrzyknięte tuż pod powierzchnię ziemi na wydmach piaskowych lub su- chych, jałowych glebach, ha- muje erozję, zatrzymuje wil- gość i służy jako podkład, któ- rego mogą się silnie uchwylić korzenie roślin — głosi komu- nikat Chemische Fabrik K. G. (NRF). Piasek szybko zapelnia włó- kiwością w piance, dzięki czemu tworzy się trwała, ale nie zb- ita warstwa podpowierzchnio- wa, która przyczynia się do wzmocnienia fermentacji nasion i rozwoju korzeni roślin. (NNT-PAP)

Srednia temperatura po- wierzchni Marsa, jak się oce- nia, jest o około 60 st. niższa od średniej temperatury po- wierzchni Ziemi; bardzo małe ciśnienie marsjańskiej atmosfery jest związane z małą masą tej planety, którą ocenia się (na podstawie ruchu dwóch marsjańskich księżyców, Fobos i Deimos) na ok. 0,107 ma- sy Ziemi.

A. P.

Dziurawy... grad

Na rozległych obszarach ZSRR, zwłaszcza w okolicach górskich, przeciętnie raz w ro- ku spada gdzieś grad, którego bryki ważą do 400 gramów i mają średnicę do 10 cm. W In-

diach w roku 1939 zebrano po- burzy grudy 3-kilogramowe, a w Afganistanie w roku 1850 trafiały się podobno gradziny o ciężarze do 8 kg. Ich średni- ca sięgała zapewne 30 cm. Największym dziwem jest jednak grad... dziurawy. W chutorze Michajewo (ZSRR) z potężnej chmury burzowej spadł w roku 1954 deszcz z grad- dem. Najpierw leciały grudki o ciężarze 10—15 gramów, po- tem graniaste bryki 30—40- gramowe, a pod koniec pojawi- ły się płaskie grudki z otwora- mi. Jedną z nich, o ciężarze 30—40 gramów i długości 7—8 cm, miała okrągły otwór o średnicy 1—2 cm. W najwięk- szej grudzie, o długości 20 cm, dziura miała średnicę 5—6 cm. (NNT-PAP)



PRAKTYKA WYMAGA od współczesnej nauki rolniczej szybkich i jakościowo do- brzych wyników badań. Aby to osiągnąć, wprowadza się — oprócz doświadczeń polowych — postępujące metody z gło- wnych typów badań — bardziej ściśle, umożliwiające analizę reakcji roślin w warunkach regulowanych. Do takich na- leżą doświadczenia wazowe, które umożliwiają rozwi- nięcie zagadnień dotyczących po- sierania przez rośliny wody i pokarmu. Dalszy postęp — to przeprowadzenie doświadczeń przy pomocy pierwiastków zna- kowanych (izotopów) i w warun- kach regulowania temperatu- ry i światła (kamery klimatyz-acyjne). Tymi problemami zajmuje się Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. NA ZDJĘCIU: manipulacje z radioaktywnym materiałem roślinnym w boksie. CAF - fot. Gręda

KWIATY na balkonach i oknach

Sąsiadka przyszła do mnie po radę, jak postępować z pelargonią, którą ze szczytności na balkon przesadziła do doniczki i po- stawiała w ogrzewanym pokoju. Pelargonja przedtem utraciła liście, się teraz pod wpływem ciepła wypuszcza młode listeczki. Przed wszystkim chciałabym ostrzec, że pelargonja uczyła na reumatyzm i choroby górscowe. Ilekroć widzę zwłaszcza drobne szybki całkowicie zastawione pelargoniami: tyle razy mam ochotę wejść do tego domu i powiedzieć, że te ładne kwiaty można trzy- mać za oknem lub na grzędzie, się nigdy w mieszkaniu. Przez zimę najlepiej przechowywać je w piwnicy. Inne rośliny zaschnięte w skrzynkach należy usunąć i przygoto- wać glebę pod rośliny wczesnowiosenne, jak np. cebulice, szaf- irki, krokusy lub przebiegniki, których cebulki sadi się w marcu. Obecnie należy je przechowywać w doniczkach. Trwale rośliny zdobiące balkony i okna przykrywa się przed zimą liśćmi lub gałkami drzew iglastych; zimą ciężka — lepiej szczytki przynieść do chłodnych pomieszczeń. OGRODNICZKA

— I na kobiety.
— Co? — Pani spogląda na mnie: — A tak, i na kobiety — uśmiecha się.
— Bo kobiety zalały mnie za skórę.
— Masz na myśli mnie? Oj, tak, dałam mu szkołę! — Pani uśmiecha się do siebie tylko zany- nych wspomnień. — Dałam szkołę, starem u- dnowi!
W drugim tygodniu pokłowania pani zażądała od pana dalszych 10 skrzyń. (Skrzyżnie robiono w wojskowym obozie w Loges). Strzyżenie poprzed- nich okazało się za mało. Bagaż roś.
Pani miała wraz z dziećmi lecieć wojskowym samolotem, a skrzynie miały płynąć. Miała je spotkać w Nowym Jorku.
Wizyty pożegnalne dobiegały końca. Pani była już jedną nogą za Oceanem. Zarezerwowała na- wet bilety na jeden z Broadwayowskich Showów. Bilety były drogie: po dziesięć dolarów sztuka. Z Nowego Jorku udać się miała do matki do Bir- mingham w Stanie Alabama. Zeby otrzymać roz- wód i wstąpić w nowe związki, musiała pół roku mieszkać w domu rodzicielskim. „Zeby oczyścić się z grzechów“ — myślę.
O tym wszystkim pani informowała mnie pro- gresywnie, pełna obaw i niepokoju. Pan za to był niewzruszony jak skała. Tylko jakby się trochę przygarbił (niezwykle u niego zjawisko) i pił wię- cej.
Wracając któregoś wieczoru późno do domu, za- stalam pana w kuchni.
— A ty! — drgnął zaskoczony i machinalnie stanął w pozycji obronnej.
— Niech się pan nie boi, nie mam sztyletu — powiedziałam.
— Stare przyzwyczajenie — uśmiechnął się.
— Jest pan przyzwyczajony do niespodziewa- nych ataków?
— Jak każdy żołnierz.

— Ale pan nie znosi wojska.
— Co? Ja? — pan się zasepił.
Wzrok mój padł na przykuchenny blat. Leżały tam w równych szeregach polskie winniczki. Wi- dok był tak niezwykły, że teraz ja z kolei stanę- lam jak urwta. Francuzi jedzą ślimaki. To wiem. Można je dostać na straganach z wszelkiego ro- dzaju frutti di mare, wśród krabów, ostryg i kre- wetek. Ale tu?! I naraz, rodzime winniczki w oto- czeniu jaskrawych amerykańskich konserw prze- niosły „moją duszę utęsknioną do tych pagórków

Ewa Berberysz (45)



leśnych, do tych pól zielonych...“ „To już obse- sja!“ — pomyślałam.
— Co pan z tym robi?
— Piekę.
W muszelkach nie było jednak swoich kłó- tek z wystającymi różkami. Muszelki były nadzia- ne farszem. Farszem, od którego zalatywało czosn- kiem. Posmutniałam. Oszustwo! Dałam się nabrać na winniczki, by zateścić się Polską, a tu masz! Lguz!
Pan, jakoby zgadując moje myśli, powiedział: — To naprawdę ślimaki, tylko odpowiednio spreparowane. Kupilem je już w tym stanie, ale wiem, jak to się robi. Bierzę się ślimaka, odpo-

wiednio się go tuczy, wsadza do zimnej wody, doprowadza do urzenia, ślimak pod wpływem gorąca wyłazi, wówczas się go bierze, sieka z ma- słem, czosnkiem i pieprzem, wsadza z powrotem do muszelki, no i teraz tylko do pieca i jest.
Pan przykłada zapalke do otwartych drzwi. Płomień wybuch gwałtownie. Pan zaciera ręce, po czym układa starannie ślimaki na brytance i wsunąłszy ją do piecyka z rozmachem zatru- skuje drzwi.
— Zrobione — mówi, robiąc ku mnie pół obro- tu. Twarz pana jest wygładzona, spokojna. Znik- nął z niej wyraz czujnego napięcia, jak- by cały świat był mu urogiem. Ten wyraz nigdy go nie opuszcza i sprawia, że każdy, kto przed- nim staje, traci kontenans. Pan ma bardzo zły kontakt z otoczeniem, tak by to określiła pani. Teraz jednak jest inaczej.
— Zobacysz, jakie to dobre — twarz pana roz- jaśnia szeroki uśmiech. Zdejmuje sobie sprawkę, że po- raz pierwszy widzę, jak się uśmiecha. Uśmiecha szczerze, bez przymusu, bez czujności. Jest to dla- mnie zaskoczeniem.
— Zjesz ze mną. Na pewno będzie ci smakować, w sklepie było napisane, że to ślimaki z Polski.
Z pieca roznosi się woń smażeniny.
— Oho, zaraz będzie — mówi pan. — Teraz tyl- ko wino. — Obraca się na pięcie i sięga po stoją- cą na półce butelkę.
— No, śmiało! — Pan patrzy, jak nieopradnie trzymam muszelkę w specjalnym uchwycie i jak za pomocą drugiej ręki zoopatrzonej w szpilek uciskuję ją do góry i wyszarpną jej zawartość.
— Nie tak, dziecko — pan uśmiecha się do- swojemu i umiejętnie nimi manipulując, wyyciga na- wierzchni galaretowaty farsz. — Teraz do buzi! — komenderuje trzymając szpilek z nadzianym far- szem przy moich ustach.
C. d. n.

PLEBISCYT „KURIERA”

LISTA Nr 1

1. Wiesław Maniak
2. Zbysław Zajac
3. Rajmund Zieliński
4. Ryszard Marchlik
5. Władysław Szuszkiewicz
6. Marian Kielec
7. Leszek Szemel
8. Kazimierz Faligowski
9. Ilona Fudala
10. Stanisław Cieniuch

Imię i nazwisko . . .

Adres . . .

PLEBISCYT „KURIERA”

LISTA Nr 2

1. Wiesław Maniak
2. Zbysław Zajac
3. Rajmund Zieliński
4. Władysław Szuszkiewicz
5. Ryszard Marchlik
6. Leszek Szemel
7. Marian Kielec
8. Ilona Fudala
9. Zofia Wędzina
10. Andrzej Myśliwiec

Imię i nazwisko . . .

Adres . . .

PLEBISCYT „KURIERA”

LISTA Nr 3

1. Wiesław Maniak
2. Zbysław Zajac
3. Rajmund Zieliński
4. Władysław Szuszkiewicz
5. Leszek Szemel
6. Ryszard Marchlik
7. Zofia Wędzina
8. Marian Kielec
9. Henryk Nizinkiewicz
10. Irena Woldańska

Imię i nazwisko . . .

Adres . . .

PLEBISCYT „KURIERA”

LISTA Nr 4

1. Wiesław Maniak
2. Władysław Szuszkiewicz
3. Zbysław Zajac
4. Rajmund Zieliński
5. Ryszard Marchlik
6. Zofia Wędzina
7. Leszek Szemel
8. Krystyna Różańska
9. Marian Kielec
10. Stanisław Cieniuch

Imię i nazwisko . . .

Adres . . .

PLEBISCYT „KURIERA”

LISTA Nr 5

1. Wiesław Maniak
2. Zbysław Zajac
3. Leszek Szemel
4. Władysław Szuszkiewicz
5. Rajmund Zieliński
6. Ryszard Marchlik
7. Marian Kielec
8. Krystyna Różańska
9. Ilona Fudala
10. Józef Piński

Imię i nazwisko . . .

Adres . . .

Już półtora tysiąca odpowiedzi w plebiscycie „Kuriera”

Już ponad 1500 odpowiedzi napłynęło do redakcji w odpowiedzi na ogłoszony przez „Kuriera” konkurs na 10 najlepszych sportowców Ziemi Szczecińskiej w 1964 roku. Udział w konkursie biorą uczniowie, studenci, żołnierze, całe rodziny szczecińczyków. Mamy spore kłopoty z bogactwem listów, ale świadczą to bardzo dobrze o zainteresowaniu sportem, o chęci wybrania 10 najlepszych. Każdy pragnie dorzucić swój głos w tym wielkim plebiscycie i jak dotychczas, jest to nasze — redakcji — największe osiągnięcie.

Zapraszamy do turnieju halowego trampkarzy

W OKRESIE ferii zimowych Okręgowy Związek Piłki Nożnej i Szkolny Związek Sportowy organizują dla chłopców szkół podstawowych turniej halowy w piłce nożnej. Zawody będą się odbywały w dniach 27, 28, 29 i 30 grudnia br. oraz 2 i 3 stycznia.

DO TURNIEJU mogą się zgłaszać po dwa zespoły 5-osobowe z każdej szkoły, ze swoim opiekunem. Niekonieczne musi to być nauczyciel wychowania fizycznego — wystarczy również opiekun z ramienia Komitetu Rodzicielskiego. Nie wątpimy, że w każdej szkole i w każdym Komitecie znajdzie się ktoś, kto zajmie się grupką chłopców.

DLA ZESPOŁÓW, które zajmą dwa pierwsze miejsca, organizatorzy przeznaczyli dwie piłki, dla wyróżniającego się piłkarza — słodycze. Zgłoszenia należy przysłać TYLKO DO DNIA 22 GRUDNIA pod adresem Szkolnego Związku Sportowego — ul. Tkacka 52. (am)

AZS mistrzem I rundy

ZAKOŃCZONA została pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo Ligi Okręgowej w koszykówce kobiet. W środę w ostatnim zaległym meczu AZS WSR pokonał AZS SN-2 — 55:27. A oto aktualna tabela rozgrywek:

1. AZS klub	10	461:146
2. Czarni	9	440:192
3. MKS Kusy	8	258:168
4. AZS WSR	7	147:274
5. AZS Politec	6	188:315
6. AZS SN-2	5	134:433

(am)

SPOŚRÓD SETEK listów, które natychmiast segregujemy i obliczamy, padają głosy na wszystkie pięć „dziesiątek”. Zaznaczyła się już znaczna przewaga jednej z list. Oczywiście, przed zakończeniem konkursu nie możemy ujawnić, która to lista. Pozostałe cztery „dziesiątki” idą prawie „leb w leb”.

DZIŚ PONOWNIE zamieszczamy listy wyborcze. Tym, którzy nie znają jeszcze reguł konkursu, przypomina my, że wybraną według sędziów „dziesiątkę” należy wydrukować i przesać pod adresem naszej redakcji — Pl. Hołdu Pruskiego 8 lub wrzucić do

PE w koszykówce mężczyzn

SOFIA PAP. W rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn Lokomotiw (Sofia) pokonała turecki zespół Galatasaray (Stambuł) 31:13 (19:7). W kolejnej rundzie przeciwnikiem Bułgarów będzie krakowska Wisła.

Zacięte pojedynki pod koszem

TURNIEJ koszykówki „Kuriera” nabiera rumieńców. W grupie dziewcząt szkół średnich o mało nie doszło do sensacji. Faworyt tej grupy — Technikum Gospodarcze dopiero po dogrywce zdołał zakwalifikować się do dalszych rozgrywek.

DZIEWCZĘTA z Technikum natrafily na niezwykle ambitny i dobrze wyszkolony zespół Liceum Ogólnokształcącego ze Stargardu. Przez całe spotkanie gra była bardzo wyrównana. Do przerwy wynik brzmiał 14:14, a w normalnym czasie spotkanie zakończyło się remisem 22:22. Dopiero w dogrywce drużyna Technikum Gospodarczego okazała się zespołem bardziej dojrzałym taktycznie i odniosła zwycięstwo 29:24.

SZKODA tylko, że los zdecydował, że te dwa zespoły spotkały się już w eliminacjach.

A OTO pozostałe wyniki (zwycięzcy kwalifikują się do dalszych rozgrywek):

SZKOŁY ŚREDNIE — dziewczęta:
Lic. Og. 4 — Technikum Chem. 21:18, Technikum Ekonomiczne — Lic. Ogól. 2 30: 21, Szkoła Rzem. Bud. — Za sadniczą Szk. Łączności 22:4.

SZKOŁY podstawowe — dziewczęta:
Szk. 36 — szk. 58 16:18, szk. 1 — szk. 48 71:3, szk. 46 — Stargard 31:14, szk. 23 — szk. 63 25:17.

CHEŁPCY: szk. 2 — szk. 36 11:16, szk. 60 — szk. 63 15:17, szk. 50 — szk. 67 14:24, szk. 21 — szkoła Police 14:27.

DZIŚ dalszy ciąg rozgrywek.

jednej z dwóch skrzynek redakcyjnych przy pl. Hołdu Pruskiego lub Al. Wojska Polskiego (przy pl. Przyjaźni). (am)

O boksie w Klubie Olimpijczyka

WARSZAWA PAP. Kolejny czwarte warszawskiego Klubu Olimpijczyka poświęcony był dyskusji na temat bokserki. Redaktor Jerzy Zmaralik opowiedział o olimpijskich walkach naszymi pięściarzami. Ciekawą wypowiedzią był głos w dyskusji prof. dr Eugeniusza Geblewicza. Mówił on o zagadnieniach psychoanalitycznych i treningach autogenicznych, które zdały w Tokio egzamin.

Z wielką swadą mówił o swoich walkach i nastrojach wśród kolegów, złoty medalista Jerzy Kulej. Opowiedział on o przeżyciach w czasie trwania turnieju, o bardzo dobrej atmosferze jaka panowała w drużynie pięściarskiej. Dośkonalią ilustracją jego wspomnień były filmowe fragmenty spotkań na olimpijskim ringu. Jeszcze raz zobaczyli uczestnicy olimpiady walki Grudnia, Kasprzyka, Grzesiaka, Wałaska i Pietrzykowskiego pokazane w zwolnionym tempie.

Cenne zwycięstwo Polaków w Pucharze 5 Narodów



AZS - Ogniwo w finale turnieju o puchar prezesa OZKosz.

TEGOROCZNE ROZGRYWKI KOSZYKARZY O PUCHAR PREZESA OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU KOSZYKÓWKI — PŁK. JANA MAŁEWICZA ZAKOŃCZYLI SIĘ DO KONCA. W SOBÓTĘ DOJDZIE DO ARCYCIĘKAWEGO POJEDYNKU, W KTÓRYM SPOTKAJĄ SIĘ OGNIWO I AZS.

OD LAT obydwa te zespoły rywalizują z sobą w walce o prymat w szczecińskiej koszykówce męskiej, od lat ich pojedynki przyciągają do hali sporo widzów. Nie inaczej będzie chyba i tym razem. Tym bardziej, że mecz ten zdecyduje o pierwszym miejscu w turnieju. Warto przypomnieć, że pierwsze spotkanie wygrali koszykarze Ogniwa 76:72. Przed meczem rewanżowym mają więc przewagę czterech „małych punktów” nad akademikami. Czy utrzymają tę przewagę?



SPOTKANIE rozpocznie się w sobotę o godz. 19.30 w Hali Sportowej przy ul. Narutowicza. Poza tym odbędą się jeszcze jeden mecz, w którym zmierzą swe sily AZS WSR i AZS Politechnika. Zapraszamy więc na ciekawe zawody w koszykówce. (am)

KRAKÓW PAP. Rozegrany tu międzynarodowy mecz koszykówki mężczyzn o Puchar 5 Narodów między reprezentacjami Polski i Jugosławii zakończył się zwycięstwem Polski 87:78 (45:35). Punkty dla drużyny polskiej zdobyli: Łopatka — 29, Likso — 16, Olejniczak — 12, Piskun — 11, Dregger — 8, Wichowski — 6, Pstrokoński — 5, a dla Jugosławii: Danev i Rajković — po 24, Dierdzia — 8, Cetković, Kowacic i Nikulid — po 2.

NASI KOSZYKARZE doskonale przygotowani technicznie i kondycyjnie odnieśli cenny i zasłużony sukces, zwyciężając wysoko notowanego przeciwnika. Polacy prowadzili od początku do końca spotkania. Najwyższą przewagę — 11 pkt uzyskali w 12 min. gry. Jugosłowianie nie rezygnowali z walki i okresami zmniejszali dystans nawet do 4 pkt.

Całą drużyną polską — zdanym trenera Witolda Zagórskiego zastąpiła na uznanie i pochwałę. Zawodnikiem nr 1 był DREGGER, doskonały taktik, kierujący gra drużyny, oraz inicjujący większość szybkich zagrań. Świetnym strzelcem był ŁOPATKA.

W drużynie Jugosławii najlepszymi koszykarzami byli DANEV i RAJKOWIC — celni strzelcy oraz inicjatorzy większości akcji.

Uwaga, klienci Banku PKO!

Rekao

Upzejmie informujemy, że

EKSPOZYtura W SZCZECINIE, UL. KOŃSKI KIERAT 12

Dnia 20 GRUDNIA br. (niedziela) CZYNNA BĘDZIE od godz. 11 do 16

Polecamy bogaty asortyment towarów krajowej produkcji eksportowej i zagranicznych za waluty obce wpłacone w kraju i za granicą. ZAPRASZAMY — ŻYCZYMY POMYŚLNICH ZAKUPÓW!

3596-K

MHD Odzież i MHD Obuwie w Szczecinie

OKAZJA!

Towary sezonowe — pełnowartościowe

po zniżonych cenach

obniżka od 50-70 proc.

Za gotówkę i na raty możesz nabyc w sklepach MHD dla dzieci — „Pan Twardowski” — Plac Grunwaldzki 41,

dla dorosłych — „Dom Odzieżowy” Al. Niepodległości 19 — sklep specjalistyczny przy ul. Wielkiej nr 28, przy ul. Małopolskiej nr 5,

3615-K

SZCZECIŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

zawiadania

że zebranie przedstawicieli SSM odbędzie się w dniu 19. XII. 1964 r. w świetlicy Szkoły Podstawowej przy ul. Jana Styki 13,

Początek zebrania o godz. 15.

3616-K

Placownicy poszukiwani

MASZYNISTĘ LOKOMOTYWKI SPALINOWEJ z uprawnieniami zatrudnią od zaraz Rejonowe Zakłady Żywnościowe „PZZ” w Szczecinie ul. Matejki 34, pok. 31. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego. Oferty należy składać w referacie kadry.

3617-K

15 grudnia 1964 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś.p. Antoni Wyszkowski

przeżywszy lat 65

Msza św. odprawiona zostanie dnia 19. XII. 1964 r. w kościele O.O. Jezuistów przy ul. Poctowej. Wyrowadzenie zwłok nastąpi po mszy świętej na Cmentarz Centralny,

o czym zawiadamiają pogrzebeni w głębokim smutku

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

11136-G

Obuwie

Normalne i ortopedyczne

przymiame

do naprawy

PUNKT USŁUGOWY

PSS

ul. Wielkopolska 31.

3585-K

Inżynier

przymiame zlecenia natychmiastowej

NAPRAWY TELEWIZORÓW

z przyjazdem na miejsce, tel. 466-53.

11137-G

Sprzęt

MECHANIZOWANY

gospodarstwa domowego

przymiame

do naprawy

punkt usługowy

przy sklepie PSS

ul. Bol. Krzywoustego nr 76/77.

3586-K

Matymohialne

PRAGNIESZ szczegółowe opisy kawych ofert matymohialnych z całego kraju oferuje „Sycenka” — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje — 10 zł za znaczkiem.

3446-K

Rozne

SAMOCHOŁ „Chevrolet” z taksometrem oraz motocykl WFM sprzedam lub zamienię na samochód ciężarowy, Szczecin, Zakopiańska 5-35, Matejki.

11129-G

Lokale

INŻYNIER poszukuje cichego pokoju odpłatnie lub za korepetycje, tel. 451-46.

WYNAJME pokój z c.o. dwóm osobom (magnytorium z dzieckiem), tel. 348-85.

ZAMIENIĘ pokój, kuchnia, łazienka, nowe budownictwo kwaterekono we w Gryfnie na podobne w Szczecinie, Szczecin, tel. 347-07, od godz. 18.

11074-G

MŁODA, samotna kobie ta z dzieckiem poszuka je niemieckiego pokoju, najchętniej w śródmieściu (ewentualnie z opieką nad dzieckiem). Oferty: tel. 436-21, wewn. 22 od godz. 16-15.

1142-G

Sprzedaz

JAWĘ 250, stan idealny tanio sprzedam. Dlugosza 17/1, godz. 15-19.

Teatry

POLSKI — nieczynny; sobota: „No sorozec” g. 19.30; **WSPOLCZESNY** — Ania z Zielonego Wzgórza” g. 15 (piątek i sobota); **OPERETKA** — Wesoła wódko” g. 19.15; sobota: „Życie paryskie” g. 19.15; **ZAMEK** — koncert symfoniczny z udziałem pianisty Władysława Kedry g. 19 (sobota).

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Holenderska przygoda” g. 10, 11.30, 13, 14.30 — hol. — od lat 9 — „Bylski nadzie” g. 16, 18.15, 20.30 — czeski — od lat 18 (piątek i sobota); **KOSMOS** (tel. 355-02) — „Z powodu ko biety” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota); **COLOSSEUM** (tel. 458-10) — „Fanfaron” g. 16, 18.30, 21 — wl. — od lat 16 (piątek i sobota); **BALTYK** (tel. 473-35) — „Odwet kapitana Lesza” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — jug. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 473-0) — „Śmiotow stonozg” g. 9.30 — „Mój wuja szek” g. 10.15, 12.30, 15 — „Błękitny krzyż” g. 17 — „Cafe pod Miłogim” g. 18.30, 20.30 — pol. — od lat 12 (piątek i sobota); **MUZA** (Pomorzany) — „Uczeń diabła” g. 17, 19 — USA — od lat 12 (piątek i so bota); **MARS** — „Samoizolacja giodystanowca” g. 17, 19, 10 — ang. — od lat 16; sobota: „Mój stary” g. 17, 19.15 — pol. — od lat 18 — panoram.; **PROMIEN** — „Ostatni cowboy” g. 16, 19.10, 20.20 — USA — od lat 12 (piątek i sobota); **FALDA** — „Ułca nadmorska” g. 17, 19.15, 20.20 — od lat 12; sobota: „Karnazynowy pirat” g. 17, 19.15 — USA — od lat 12; **ECHO** (Krze kowo) (tel. 473-0) — „Śmiotow stonozg” g. 18, 20 — czeski — od lat 16 (piątek i sobota); **SWIT** (Skolwin) — „Giuseppe w Warszawie” g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 9 — panoram. (piątek i sobota); **MEWA** (Zelechow) — „Szesnasta wiosna” g. 17, 19 — od lat 12 (piątek i sobota); **SKARBY** (Zdroje) — „Hamlet” g. 18 — radz. — od lat 16 (11 czeski) — panoram.; sobota: **PRZYJAZN** (Dąbie) „Złoty” g. 17, 19 — pol. — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota); **HUTNIK** (Stolczyn) — „Diabelska prześadz” g. 17, 19 — pol. — od lat 15 (piątek i sobota); **BAJKA** (Police) — „Prawo i pięść” g. 17, 19 — pol. — od lat 16 (piątek i sobota); **I MA** (Zydow) — „Statek Emilia” g. 17, 19 — franc. — od lat 16; sobota: „Licze na wasze zwycięstwo” g. 17, 19 — panoram. — od lat 15; **MARZENIE** (Wielkowo) — nieczynny; sobota: „Upał” g. 17, 19 — pol. — od lat 15.

Dyzury

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — sw. Wojciecha 7; II KLINIKA POLONIZACJA — Pomorzany; II KLINIKA CHIR. — Pomorzany.

SOBOTA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCY — Unii Lubelskiej; **SZPITAL WOJSKOWY** — Oddział Polonizacji — Piotra Skargi; I **KLINIKA CHIR.** — Unii Lubelskiej; **PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA** — sw. Wojciecha 7 g. 19-7 rano.

APTEKI

NR 8 — Roosevelt 58 — tel. 352-32; NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 32-41.

SOBOTA

NR 1 — Jagiellońska 16-a — tel. 371-55; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-46; NR 48 — Leliewela 1 — tel. 328-24.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apteki: nr 10 (Glinki); nr 12 (Podluchy).

Telewizja

PROGRAM POLSKI

16 „Halo tu Szczecin” — program próbny, 16.30 „Skarby sztuki narodu” — program z Kijowa, 17 Wiadomości dziennika TV, 17.45 Program dla najmłodszych „Slimak, slimak pokaz rogi”, 17.50 „Szkoła wynalazców”, 17.55 „Na szczególną uwagę”, 18.05 Film krótkometrażowy, 18.25 Program historyczny „Szlakiem myśli racjonalistycznej”, 18.35 Program filmowy „Wspomnienie o gwiazdach”, 19.20 „Woda nie spada z nieba”, 19.50 „Dobranoc dzieciom”, 20 Dziennik TV, 20.30 Program muzyczny z Moskwy — „Śpiewa Walentyna Lawko”, 21.10 Wiecez teatrny „Obroną Sokratesa”, 22 „W tancym rytmie”, 22.30 „Uzdą”, 19.50 „Wielki program na jutro, melodia na DOBRANOC.

Kluby

13 **MUZ** — pl. Zoinierza 2 — turniej brydżowy o „Srebrną kartę” g. 17; sobota: dansing g. 20; **TPPR** — Woj. Pol. 67 — film „Rust i kariny” g. 18, 20 — radz. — od lat 9 (piątek i sobota); **NOT** — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 15-23; sobota: dansing g. 19; **GARNIZONOWY** — Wawrzyniaka 5 — odczyt mgr Garczyńskiego „Kultura Słowian Pomorskich w świetle wykopalisk” g. 16 (piątek); **SPÓLDZIELCOW** — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15-23; sobota: wieczorek taneczny g. 19;

muzeum

PIWNICZA — Niepodległości 19 — filmy g. 19.30 (piątek); **PINKOIO** — Boh. W-wy 55 — film „Winda tawa” g. 19.30; sobota: wieczorek taneczny g. 19; **JUNAK** — Woj. Pol. 186 — czynny od g. 15-22; sobota: dansing g. 19.

Dyzury

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCY — Unii Lubelskiej; **SZPITAL WOJSKOWY** — Oddział Polonizacji — Piotra Skargi; I **KLINIKA CHIR.** — Unii Lubelskiej; **PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA** — sw. Wojciecha 7 g. 19-7 rano.

Radio

WIADOMOSCI: 16, 19, 23.50, SEHWIS RYBACKI: 18.42, 19.20 „Spotkania z pisarzami”, 19.35 „W rytmie tańca i piosenki”, 19.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”, 19.45 „Dla dzieci „Błękitna szafa”, 19.50 „Wizanka młodzi ryrykowych, 19.55 Koncert chóru a capella, 20.00 „W kraju sztuki”, 20.05 „Melodion podwórka”, 20.15 „Złoga złotych kutra”, 20.40 „10 minut o życia muzycznego”, 20.50 „Statek plynie... na powietrzu”, 20.55 „Złoty dywan”, 21.00 „Przedstawienie Wybrzeża”, 21.10 „Komentarz aktualny”, 21.15 Radioreklama, 21.25 Audycja ekono miczna, 21.45 Muzyka i aktualności, 21.50 Koncert symfoniczny, 22.15 Dyskusja literacka, 22.35 D. e. koncertu, 22.55 Słuchowisko „Mścielcy”, 22.55 Muzyka rozrywkowa.

SOBOTA

WIADOMOSCI: 4.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.19, 23.50.

SEHWIS RYBACKI: 13, 20.57.

12.10 Muzyka parana, 12.35 Reporter ekonomiczny donosi, 6.50 Wizanka melodii rozrywkowych, 9. Koncert dnia, 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10. Programy artystyczne i muzyczne, 10.40 Mechanizacja rolnictwa, 11 Szczeciński koncert przedpółdniowy, 12.15 Muzyka ludowa, 12.35 „Uzdą a człowiek”, 13.10 „Kultura pinie poszukiwana”, 13.43 „W rytmie tańca i piosenki”, 14.30 „Z notatnika reporterki”, 14.45 Dla dzieci „Błękitna szafa”, 15. Miniatu ry muzyczne, 15.15 Twory muzyczne, 15.30 Dla dzieci „Otwarta skrzatki”, 16.45 „Stawiam XX-lecie”, 16.50 Opowiadanie „Dekorowa nie i zaraz beda”, 17. Polskie zes poy i soliści, 17.30 Przeglad aktualności Wybrzeża, 17.50 „Jutro szczeecińskiego przemysłu”, 18 Muzyka jazzowa, 18.30 Felieton z dzwonekiem, 18.35 Koncert żywych, 19.50 Felieton M. Jorsta, 19.56 Muzyka i aktualności, 19.20 „Matysia kowie”, 20 „Kartki z kalendara”, 20.30 „Uzdą a człowiek”, 21.10 „Kultura, kieliszki i szklanki”, 21.25 „Echo tygodnia”, 21.45 „Konkurs 5 milionów”, 16.45 Program muzyczny TV Szczecin, 19.15 Program filmowy (ze Szczecina), 19.35 „Wieczorne rozmowy”, 19.50 „Dobranoc muzyka taneczna.

ZARZĄD RZEMIEŚNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRACY FRYZJERÓW „URODA”

zawiadania

że wszystkie spółdzielcze zakłady fryzjerskie czynne będą

20. XII. 1964 r. (niedziela) od godz. 8-14

24. XII. 1964 r. (wiglia) od godz. 6-17

31. XII. 1964 r. (Sylwester) od godz. 20-20

27. XII. 1964 r. (niedziela) czynne będą jedyni zakłady dzienne w godzinach od 8-12, a mianowicie:

- „Apollo” Wojska Polskiego 36
- „Gryf” Wojska Polskiego 49
- „Boginka” Wielka 15
- „Ballada” Kieralskiego 143
- „Rzymianka” Łukasiewskiego 6

SERDECZNE ŻYCZENIA Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH ŚWIĄT I NOWEGO ROKU PT KLIENTOM

składa **ZARZĄD** 3614-K



WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 437-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 429-33; sekretariat techniczny 436-21 (wewn. 51); dział mialski 482-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 480-21; Biuro Ogłoszeń 34-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-91; dzielnikopisy 435-14. Prenumerata na kraj przyjmuja urzedy pocztowe, listonosze oraz oddzialy i delegatury „Ruch”. Mozna rowniez dokonywac wplat na konto PKO Nr 10-8-13770. Przedsiobiorstwo Unowscienienia Prasy i Ksiazki „Ruch” w Szczecinie, Al. Niepodleglosci 41/42. Prenumeraty przyjmowane sa do 15 dnia miesiaca poprzedzajacego okres prenumeraty. Cena prenumeraty kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeraty na zagranice, która jest o 40 proc. drozsza — przyjmuje Biuro Kolportazu Wydawnictwa Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 26-46-33, konto PKO Nr 1-6-10024.

Kronika dnia

WIZYTY GENERALÓW

W ZWIĄZKU z odejściem dowódcy Garnizonu Szczecińskiego gen. bryg. Józefa STEBELSKIEGO na nowe stanowisko służbowe, do wicedoły Garnizonu Szczecińskiego mianowany został gen. bryg. Stanisław ANTOS. Obydwaj generałowie złożyli wczoraj wizyty przewodniczącemu Prez. WRN Marianowi Lempickiemu oraz przew. Prez. MRN Henrykowi ŻUKOWSKIEMU. Generałom towarzyszył zast. dowódcy XII Dywizji Zmechanizowanej im. Gwardii Ludowej do spraw politycznych — płk. Zbigniew BOROWSKI.

POSIEDZENIE ROZSZERZONEGO PREZYDIUM WOJ. ZW. KOLEK ROLNICZYCH

W CZORAJ odbyło się posiedzenie rozszerzonego Prezydium Woj. Zw. Kolek Rolniczych, poświęcone omówieniu trudności osiągniętych w pracy Kół Gospodyń Wiejskich. W obradach uczestniczyli przedstawiciele władz centralnych Związku Kolek Rolniczych.

SPOTKANIE KONSULA RADZIECKIEGO A. IWANOWA

W CZORAJ odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz centralnych Związku Kolek Rolniczych. W spotkaniu udział wzięli: sekretarz KM PZPR — Stanisław BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN — Henryk ŻUKOWSKI oraz sekretarze KM PZPR — Włodzisław KAMINSKI, Bolesław KLIMCZYK i Eugeniusz PATA LAN.

Dwie premiery w teatrach

NA OKRES świąteczny teatry dramatyczne w Szczecinie przystąpiły do dwóch premier. Pierwszą z nich (w sobotę, 19 bm., w Teatrze Polskim) będzie „NOSOROŻEC” Tonnesco. Autor ten, jeden z najwybitniejszych reprezentantów teatralnej awangardy, znany jest publiczności szczecińskiej z przedstawień Teatru Propozycji. Prapremiera tej wybitnej sztuki, atakującej faszyzm niejako od jego korzeni, odbyła się w Paryżu w roku 1950, a główną rolę Berengera grał tam słynny aktor BARAULT. W Polsce grano „NOSOROŻEC” w wielu teatrach, m. in. z pełnym sukcesem we Współczesnym w Warszawie i w teatrze „Wybrzeże” (Gdańsk).

W Szczecinie reżyseruje przedstawię Marięna BRONIEWSKA. Autorem oprawy plastycznej jest J. A. KRASSOWSKI, muzyka — Tadeusz BAIRD, a rolę Berengera gra Andrzej KOPCZYŃSKI.

20 bm. w Teatrze Współczesnym odbędzie się premiera „SZWĘJKA” według słynnej powieści Haski, w adaptacji tekstu autorskiej BRATKOWSKIEGO i CZESZKI. Spektakl przygotował reżyserstwo Jan MACIEJOWSKI, scenografię — Marcin WENZEL, muzykę — Mateusz ŚWIECICKI. W tej 5-aktowej sztuce bierze udział kilkadziesiąt osób. Wykonawcą roli tytułowej jest Jerzy KOWNAS.

DYSKUSJA NAD TWÓRCZOŚCIĄ PLASTYKÓW

W MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO w salach BWA odbyła się dziś w południe publiczna dyskusja na temat niedawno otwartej wystawy XX-lecia PRL w twórczości plastycznej. Dyskusję poprowadził szczeciński artysta plastyk Edmund WITKOWSKI.

Zebrał: (a)

Gdańskie doświadczenia

ADM, lokatorzy i remonty

SZCZECIŃSKA gospodarka komunalna nie najczęstszą koryzsta z doświadczeń innych miast. Zrozumiałe więc zainteresowanie wzbudziły nawiązane ostatnio kontakty między DZEM-ami Szczecina i Gdańska. Delegacja szczecińskiego DZEM-2, która bawiła w Gdańsku w listopadzie br. zapoznała się z wieloma interesującymi rozwiązaniami dotyczącymi eksploatacji budynków mieszkalnych, przeprowadzania remontów i pracy komitetów blokowych.

Monty prowadzone są w Gdańsku kompleksowo — całym ulicami wykonywane są więc prace. Plany remontów (ustalane na podstawie wniosków komitetów blokowych) przesyłane są w biurach ADM, tak że wszyscy mieszkańcy wiedzą, kiedy i jakie prace będą wykonywane, mogą zatem wniesić wcześniej swoje uwagi i propozycje. Terminy tych remontów są ściśle dotrzymywane, z tym jednak że ADM nie rozpocznie żadnej pracy, nim lokator nie wykona wszystkich napraw wchodzących w zakres jego obowiązków.

Jedną z największych bolączek naszych administracji są jak wiadomo — bieżące remonty i konserwacje budynków. Informowaliśmy niedawno, że w ostatnim czasie znacznie zwiększyła się liczba tzw. remontów lokatorskich, przeważnie dzonych na koszt mieszkańców. W DZEM-2 w ciągu 3 kwartałów remontów takich wykonano za ok. 600 tys. zł. Wypada to około 60 gr na 1 m kw. powierzchni. Jest to czymś pochwalne. Ale odpowiedź na pytanie, czy to jest naprawdę dużo, uzyskamy dopiero porównując osiągnięcia Gdańska. Tam wpływy z remontów lokatorskich wynoszą 3 zł na 1 m kw. powierzchni, a plan zakłada nawet 3,30 zł!

Gdzie tkwi tajemnica tych wyników? Przede wszystkim w samej organizacji remontów. W Gdańsku bieżące naprawy i konserwacje przeprowadzają wydziały ADM (u nas zakłady remontowe DZEM). Gdańskie DZEM-2, obejmujące 495 tys. m kw. powierzchni, zatrudnia w 8 ADM — 117 konserwatorów i robotników. W naszym DZEM-2 na ponad 1 mln m kw. powierzchni — jest tylko 60 konserwatorów. Re-

Srodki finansowe, którymi dysponują DZEM-y, są w zasadzie takie same. Gdańszczanie potrafią je jednak powiększyć dzięki udziałowi mieszkańców. Np. lokatorzy elektrycy wykonują prace instalacyjne, zawodowi malarze — robotnicy malarskie, inni pomagają w porządkach czy wywożeniu gruzu. Zaoszczędzone w ten sposób pieniądze przeznaczają się np. na budowę placów zabaw, urządzenie podwórka itp. Nie sposób nie dostrzec, że i u nas udział mieszkańców w tych „domowych” pracach społecznych jest niemały. Brak jednak do brzoj organów remontów. Od 1 stycznia DZEM-2 wprowadza pierwsze ekiny remontowe, ale gdańskie doświadczenia warto spożytkować. (KZ)

Realizacja uchwał Miejskiej Konferencji PZPR

Spotkanie Sekretariatu KM z aktywem studenckim

W CZORAJ w godzinach popołudniowych odbyło się w Politechnice Szczecińskiej spotkanie Sekretariatu Komitetu Miejskiego PZPR z Komitetem Wykonawczym Rady Okręgowej ZSP oraz przedstawicielami uczelnianych organizacji partyjnych i młodzieżowych.

W SPOTKANIU m. in. wzięli udział: I sekretarz KM PZPR — Stanisław BARTCZAK, przewodniczący Prezydium MRN — Henryk ŻUKOWSKI oraz sekretarze KM PZPR — Włodzisław KAMINSKI, Bolesław KLIMCZYK i Eugeniusz PATA LAN.

Tematem spotkania była u udział szczecińskiego środowiska akademickiego w aktualnych problemach gospodarczych i społecznych naszego miasta.

Informację o działalności organizacji studenckich złożył przewodniczący RO ZSP — Ryszard TOBOŁKIEWICZ.

W TRAKCIE wyczerpującej dyskusji omówiono szereg zagadnień dotyczących kontaktów środowiska studenckiego z władzami miasta i zakładami pracy. Szczecina, udziału studentów w pracy społecznej, działalności kół naukowych i powiązania prac dyplomowych z potrzebami szczecińskiego przemysłu.

I sekretarz KM PZPR — St. Bartczak zwrócił szczególną uwagę na efektywność studiów jako najważniejsze zadanie dla wszystkich organizacji społecznych działających na terenie wyższych uczelni. Temu głównemu celowi — lepszej sprawności nauczania — musi być podporządkowane ściśle skoordynowany program społecznej działalności.

W CZORAJSZE spotkanie było pierwszym krokiem w realizacji uchwał Miejskiej Konferencji PZPR w sprawie pracy w środowisku akademickim. (kg)

W niedziele koncert przy świecach

W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ, 20 bm., o godz. 19.30 zostanie powtórzony w Zamku koncert kameralny przy świecach i kawie, który w ub. niedziele cieszył się dużym powodzeniem; wykonawcami będą ponownie soliści Filharmonii Szczecińskiej, pianista warszawski Janusz Dolny oraz Ludmiła Legut.

Masło masło nierówne...

W SZCZECINIE odbyła się narada szkoleniowa kier. technicznych i kier. laboratoriów 17 spółdzielni mleczarskich z naszego województwa, połączona z oceną produktów tychże spółdzielni. Skorzystalimy z zaproszenia organizatora narady, Okręgowej Stacji Ocen Związków Spółdzielni Mleczarskich tym bardziej, że coraz częściej słyszy się zastrzeżenia klientów co do jakości sprzedawanego w Szczecinie masła. Nie byliśmy przekonani, że jest to wina handlu detalicznego, więc przechowującego masło, jak to usłusze sugerować Oddział Okręgowy ZSM. Masło nie może się psuć w sklepach, gdyż dostarczane partie są natychmiast rozchwytywane.

NASZE podejrzanie się sprawdziły. Jak wynika z oceny, przedstawionej przez kier. Okręgowej Stacji Ocen mgr-inż. R. WOJCIECHOWSKIEGO, produkowane w Szczecińskim masło jest stosunkowo wo niskiej jakości. Choć mamy „perestroikę” OSM w Nowogardzie, której masło nosi nawet znak jakości — to wiele spółdzielni po prostu partaczy. Aby dowiedzieć się starych chyb powiedzieć, że komi sja oceniająca próbki, przedstawia nie na naradzie, przeklasyfikowała masło „Extra wyborowe” (teżewone) na „Wyborowe” (niebieskie). Masło to pochodziło z 4 spółdzielni: Goleniowa, Mysiborza, Plot i Wolina. Zdyktawano także masło z OSM: Barłinek, Goleniów, Mieszekowo, Stargard, Trzcinako. Natomiast najwięcej dodatków punktów zdobyła, jak zawsze, OSM Nowogard.

— Dlaczego — pytamy mgr inż. Wojciechowskiego — są takie różnice w jakości masła. Przecież chyba wszyscy producenci dysponują jednakowym surowcem?

— Składają się na to dwie główne przyczyny: nie wszędzie są jeszcze odpowiednie warunki techniczne, a nade wszystko w wielu wypadkach kwalifikacje osób zatrudnionych przy produkcji, pozostawiają jeszcze wiele do życzenia.

— Ale to wszystko nie obchodzi klienta, który ma prawo żądać dobrego, pełnowartościowego masła.

— I ma rację. Nad tym, aby tak było, czuwają laboratoria, znajdujące się przy każdej spółdzielni, a w Szczecinie Okręgowa Stacja Ocen i komisja jakości przy Woj. Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych. Każda partia przysyłanego do Szczecina masła jest laboratoryjnie badana i w razie stwierdzenia wad tego artykułu obniżony zostaje jego gatunek.

— Czy wytwórca ponosi z tego tytułu jakieś straty?

— Oczywiście. Obowiązkiem spółdzielni jest produkowanie masła wyłącznie „Extra wyborowego”. W wypadku przeklasyfikowania obniżają się efekty ekonomiczne spółdzielni.

—...traci też chyba klient? — Klient otrzymuje masło niższej jakości (zw. „niebieskie” lub „kuchenne”, ale po odpowiednio niższej cenie. Należałoby pamiętać, że okres trwałości masła „wyborowego” wynosi tylko 4 dni i to wtedy, kiedy jest ono przechowywane w temperaturze nie wyższej niż plus 4 st. C.

Już choćby z tej krótkiej rozmowy wynika, jak ważne jest wnikliwe rozpatrzenie zagadnień związanych z jakością produkowanego w Szczecińskim masła. (až)

Jednym zdaniem

W DOMU TECHNIKA przy Al. Woj. Polskiego 67 otwarta jest „Wystawa odlewnictwa woj. szczecińskiego”, która czynna będzie do 19 bm., w godz. 16-19.

PALAC MŁODZIEŻY zawiadamia, że w czasie Chłoinki Noworocznej, organizowanej przez PM dla dzieci pracowników szczecińskich zakładów pracy odbywać się będą spektakle kukielkowe Harcerskiego Teatru Dziecięcego „Zuch”.

DZIS w piątek o godz. 18 odbędzie się Międzynarodowy Dzień Filmów Technicznych w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Budownictwa, Al. Wojska Polskiego 99.

WOJEW. DOM KULTURY zawiadamia zainteresowanych o możliwość zapisywania się do działającego przy Zamku amatorskiego „Teatryku Poezji”. Informacji udziela Dział Artystyczny WDK, tel. 45-716. Najbliższe spotkanie odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 17.30.

PIES pekińczyk przyjął się 16 bm. na ul. Gorkiego — wiadomość: tel. 42-803.

ZEGAREK moski marki „Moskwa” i zegarek damski marki „Awror” wraz z kosmetyczką, znajdują się w KD MO Szczecin — Poczta, ul. Mickiewicza 152. Obojętne uszkodzone proszone są o zgłoszenie się w pok. nr 2.

„ORS” — OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W SZCZECINIE

Uwaga, Klienci!

Uprzejmie informujemy, że Agencja „ORS” w Szczecinie pl. Orła Białego 5 oraz placówki „ORS” na terenie województwa dnia 20 grudnia br. (niedziela) czynne będą: Agencja „ORS” Szczecin i placówki w Stargardzie, Gryficach, Dębnie, Swinoujściu, Szczecina i placówki w Stargardzie, Gryficach, Dębnie, Swinoujściu, Goleniowie w godz. od 10 do 16. Natomiast placówki w Mysiborzu, Barlinku, Nowogardzie, Pryzyczach, Lobezie, Gryfinie, Choszczynie, Kamieniu Pomorskim w godz. od 11-14.

Oferujemy P.T. Klientom

usługi kredytowe przy nabywaniu mebli, telewizorów i radiodiodników oraz szeregu atrakcyjnych artykułów branży odzieżowej, motoryzacyjnej, sportowo-turystycznej a także sprzętu zmechanizowanego (w tym również od 15. XII br. do 14. III. 1965 r. lodówki marki „Foka”, „Szron”, „SLD-Mielec”, „Yeti”).

Zyczmy pomyślnych zakupów

3630-K